

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Środę dnia 5 Maja v.s. 1820 roku

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie
dn. 3	średnia.	27 cal. 10, 4, lin.	+ 16 5 stopn	Poludniowy	Pogoda
dn. 4	średnia.	27 ~ 10, 2, —	+ 16, 3 —	Poludniowy	Pogoda
dn. 5	godz. 6	27 — 9, 4, —	+ 14,	Polud. Wschod.	Pogoda

WIADOMOSCI KRAJOWE
WILNO.

Z prawdziwą przyjemnością dla amatorów muzyki, kilka rzadkich talentów słyszeliśmy w krótkim przeciągu czasu w naszym mieście. Już pisma peryodyczne wspominały o koncertach Pana Katalani, lecz nie namieniły o Panu Lemoch, który towarzyszy tej niezrównanej śpiewaczce, w podróży do Petersburga. Artysta ten dał się słyszeć w drugim koncercie P. Katalani, grając równie z ekspresją jak biegłością *Pot-Pourri*, *Ries*a na Fortepiano; liczne oklaski publiczności były najlepszym sądem o jego talencie. W tych dniach dawał także koncert na fortepiano JP. *Wurfel*. Jeśli mocne czucie, z nadzwyczajną biegłością połączone; jeśli łatwość w *improvizowaniu*, z piękną myślą rozwinięciem, są istotną cechą talentu, tedy Pan *Wurfel*, który do powyższych zalet łączy głęboką znajomość zasad muzyki i kompozycji, nie mniej mocno się przeżywa w oddaniu każdego rodzaju Muzyki, jest bez wątpienia jeniuszem muzycznym. Potwierdził to również w koncercie JPana *Giuliani*, w pięknej fantazyi *impromptu*, tudzież w wariacjach *la Sentinelle*. JPan *Giuliani* w koncercie swoim na Gitarze dowiódł, że instrument, dotąd używany szczególniej dla towarzyszenia śpiewu, przez pracę i talent, w trudnych przeskokach, pięknym przechodzie tonów, i mocnych harpedziach, staje się wyższym nad swoje przeznaczenie i samą biegłość artysty podnosi. Przyjemny głos JP. *Giuliani* powszechnie się podobał. W wspomnianej arii *la Sentinelle*, dał się także słyszeć już chlubnie znany w naszym mieście bawiący uczeń *Baillata*, JPan *Escudero*, Hiszpan. Rzadki jego talent, którego dał dowód i w wariacji *Maysedera*, piękne granie JPana *Giuliani*, biegłość rzadka JP. *Wurfel*, uwieńczone zostały mnogimi oklaskami licznie zgromadzonej Publiczności. X. O.

Podług gazety senackiej, datowanej z Petersburga d. 24 kwietnia, przez Najwyższe ukazy J. C. M. do Rządzącego Senatu, datowane:

D. 25 marca. Sprawujący obowiązki oberprokuratora tego departamentu Rządzącego Senatu rzeczywisty radca stanu *Weydemejer*, mianowany oberprokuratorem w tymże departamencie.

D. 28 marca. Radca stanu w stopniu ka-

merhera, *Andrzej Xiążę Gagaryn*, mianowany mistrzem obrzędów dworu J. C. Mości.

Tęże daty. Rzeczywisty radca stanu *Jablonski* i rzeczywisty kamerher *Jakowlew*, należący do kolegium spraw zagranicznych mianowani radcami tajnymi, pierwszy mając zostać na teraźniejszym obowiązku, a drugi zasiadać w rządzącym senacie.

D. 30 marca. Kamerjunker 5tej klasy *Richter*, będący przy poselstwie w Berlinie, na własną prośbę, uwalnia się zupełnie od służby, z podniesieniem do rangi rzeczywistego radcy stanu.

D. 10 kwietnia. Mianowani wice-gubernatorami: woroneżkim radca kolegiálny *Temirrow*, dotąd wice-gubernator smoleński; sara-towskim, radca stanu *Bibikow*, dotąd wice-gubernator włodzimierski; włodzimierskim półkownik *Muromcow*, z przemianą rangi wojskowej na cywilną radcy kolegiálnego, dotąd należący do kolegium państwa spraw zagranicznych.

Tęże daty. W nagrodę gorliwości i długiej służby honorowego opiekuna rady moskiewskiej opiekuńskiej, rzecz. rad. st. *Nieczajew* mianowany radcą tajnym.

Dnia 19 listopada roku 1819, Cesarz Jmć potwierdził opinią Rady Państwa, zgodnie z Rządzącym Senatem przyznającą dostojność słachecką familii *Szulcow*, przez deputacyą wywodową litewsko-wileńską uznanej, osiadłej w miasteczku *Kieydanach*; a jako zapisaną do rewizyi podatku podusznego, z niej wykreślić i do stanu przodków swych powrócić zaleca.

Dnia 9 marca. Ziemiński sprawnik powiatu olgopolskiego, gubernii podol. sekretarz gubernialny *Głowacki*, na przedstawienie naczelnie dowodzącego 2gim wojskiem generała kawalerii Hrabiego *Witgenszteina*, mianowany radcą tytularnym.

Mianowani kawalerami orderów: ś. *Anny* 1 klasy, rzeczywisty radca stanu *Czychaczow*; tegoż orderu 2giej klasy: radca wileńskiego sądu głównego *Rogalski*; ś. *Włodzimierza* 4tej klasy, gubernialny prokurator grodzieński, radca dworu *Horehlad*.

Panny: *Katarzyna Doktorowna*, córka zmarłego generała piechoty, i *Anna Chanikówna* córka zmarłego admirała, mianowane freylinami dworu NN. Cesarzowych.

Rozeszła się była pogłoska o śmierci śla-

wnego fortepianisty *Fielda*, który ciesząc się dobrą zdrowiem pracuje nad nowymi kompozycjami, wkrótce na świat wysiǳ ma-
jącami.

Pani *Catalani* przybyła do *Rygi*. Sławna także śpiewaczka Pani *Sessi* dotąd bawi w *Nitawie*, zkąd do *Wilna* się uda.

Liczbą okrętów w *Rydze* dnia 29 kwietnia: przybyłych 251, wyszłych 12. — Od 1 stycznia do 15 marca r. t., przez komorę tyfliską przyszło towarów z granicy na 114,162 r., wyszło na 8,463 r.

Kurs wileń.d. 30 kwiet. na assyg.rubel sr., 3 r. kop. 85½; dukat hol. nowy r. 11, kop. 57, stary r. 11 k. 37; imperyal 37 r. kop. 45.

A U S T R Y A.

Wiedeń, dnia 2 maja. NN. Cesarstwo Ichmość w towarzystwie Arcy-Xiężny *Klementyny*, wyjechali wczoraj rano przez *Brünn* do *Czech*. W *Brünn* zabawią do dnia 8, a w *Pradze* staną dnia 13 b. m.

Królewic Neapolitański *Leopold*, małżonek Arcy-Xiężny *Klementyny*, wyjechał dnia 31 z. m. napowrót do *Neapolu*, zkąd przybędzie tu znówu na przyszłą jesień, i weźmie z sobą małżonkę swoją do *Neapolu*.

A N G L I A.

London, dnia 28 kwietnia. Wczoraj po południu zjechawszy tu Król Jmć zagaił parlament. Parada ruszyła z pałacu *Carlton*, nie zaś jak dawniej z pałacu *St. James*. Zaczynały ją według zwyczaju pojazdy królewskie, w których ministrowie gabinetowi siedzieli, a na końcu jechał sam Monarcha w paradnym pojeździe, do którego 8. izabellowych koni zaprzężonych; było konie te z powodu nieskończonej jeszcze żałoby dworskiej, nie były przystrojone wstążkami. Przez całą drogę, od pałacu aż do gmachu posiedzeń parlamentu, towarzyszyły Królowi radosne okrzyki ludu, a damy w oknach powiewały chustkami. Gdy atoli Monarcha powracał, kilku ludzi z motłochu wyło nakszalt psów niedaleko straży gwardyi bokuwey, lecz to wycie radosne okrzyki innych zagłuszyły. Przed i za pojazdem jechały oddziały dragonii gwardyi, a po bokach nie było straży. Zasiadłszy Monarcha na tronie w izbie parów, miał następującą mowę:

Milordowie i Mości Panowie!

Dogadzając życzeniom narodu mojego, postanowiłem zwołać *WPanów* w jak najprędszym czasie, ile tego okoliczności dozwalały.

Po śmierci ukochanego oycy mojego, stawając pierwszy raz przed wami, pragnę, abyście ode mnie przyjęli zapewnienie, iż nigdy nie przestanę pięknego jego przykładu naśladować, starać się o wzrost powszechnego dobra, i z troskliwością oycowską pamiętać o pomyślności i szczęściu wszystkich moich poddanych.

Od zagranicznych mocarstw otrzymałem powołione zaręczenie przyjacielskiego ich sposobu myślenia, i oświadczenie nayszczerszych chęci utrzymywania teraźniejszych spokojnych i przyjacielskich ze mną stosunków.

Mości Panowie izby niższej!

Podany będzie *WPanom* budżet tegoroczny,

oparty na zasadach ścisłej oszczędności. Mocno jednak ubolewam, iż obecny stan kraju nie pozwala jeszcze uchylić dodatkowej liczby wojska, o której tymczasowem utworzeniu doniosłem *WPanom* na początku przeszłego posiedzenia.

Pierwszym przedmiotem, na który uwagę waszą zwrócić macie, będzie uchwalenie potrzebnych pieniędzy na utrzymanie rządu cywilnego i dostojności korony. Własny mój interes względem dziedzicznych dochodów korony oddaję zupełnie pod wyrok *WPanów*, i nie mogę sobie odmówić przyjemnego wynurzenia, iż daleki jestem od żądania wszelkiego postanowienia, któreby naród mój nowymi ciężarami i podatkami obarczało. Nie chcę także, aby dla mnie czyniono jakie odmiany w zmniejszonych wydatkach, które przed wstąpieniem mojem na tron nastąpiły.

Nie mogę pragnąć w dzisiejszych okolicznościach, aby cokolwiek dodawano do postanowienia parlamentu w roku 1816.

Milordowie i Mości Panowie!

Chociaż muszę nad tem ubolewać, iż zamachy i zamiary niechętnych w niektórych okolicach przybrały postać jawnego gwałtu i powstania, wypada mi jednak wynurzyć zupełne moje ukontentowanie, iż bacność i czynność urzędników, jako też dzielne współdziałanie wszystkich moich poddanych, wezwanych do utrzymania praw krajowych, zamachy te prędko przytłumiły. Mądrość i stałość, jakie ostatni parlament okazał, ściśle oraz zastosowanie praw, przyłożyły się najwięcej do przywrócenia ufności w kraju. Pokonano zasady uwiedzenia i pogardy religii, które złośliwie rozpóścierać usiłowano, i któremi umysły ciemnych i nierozsądnych ludzi zarażano.

Niezmiennie postanowiwszy użyć wszelkich środków, zostających w mocy mojej, dla utrzymania publicznego bezpieczeństwa i spokojności, polegam na ciągłej pomocy parlamentu. A lubo wszyscy mocno nad tem ubolewamy, iż nieszczęściem nędza w niektórych pracujących klassach mieszkańców jeszcze nie ustała, i z utęsknieniem wyglądamy końca tego smutnego stanu, lub przynajmniej zmniejszenia nędzy, wspólnym przecież jest naszym obowiązkiem, abyśmy wiernym, spokojnym i pracowitym ludziom dawali dzielną opiekę przeciwko napaści wichrychliwych; burzliwe bowiem i postrach wzbudzające postępowanie, wstrzymuje ulgę i było przyczyną tak znacznie powiększonej nędzy. Tuszę sobie, iż niespokojne te głowy poznają z czasem, na jakie się niebezpieczeństwa wystawiały, a wiedząc o używanych, na uludzenie ich sposobach, zwróceniu w znacznej części z obłąkania, zamiłują szczerze konstytucyę, i będą posłuszni prawom, które za błogosławieństwem bożkiej Opatrzności zapewniły narodowi angielskiemu używanie tak prawdziwej wolności, jako też pomyślności w takim stopniu, jakiego tylko losy innemu jakiemu narodowi na świecie użyć mogą.

Po tej mowie oddalił się Król z izby o w pół do 3ciej po południu.

Lord vice Hrabia *Granville* wniósł potem w izbie wyższej uchwalenie adresu podziękowania Monarsze za powyższą mowę, i rzekł: „Chciałbym, abyśmy się wszyscy szczerze o-

koło tronu połączyli, i utrzymywali dawne urzędy, które nadały wzrost pomysłności krajowej, a których prawdziwy obraz mowa królewska wystawia. Rewolucya francuzka, z której powszechny nierząd wypłynął, i która się nareszcie w najokropniejszy wojenny despotyzm, dążący jedynie do zupełnej zguby Anglii, zamieniła, przymusiła nas do użycia wszelkich środków odwrócenia tego grożącego nie-szczęścia. Odniesiony tryumf, wycieńczył wszystkie prawie źródła nasze, nabawił kraj wielkiego kłopotu względem zasilków pieniężnych. Wojna podała *Bonapartego* w ręce nasze; przez nią pozyskał *monopolium*, które wszystkie odnogi handlu naszego ożywiało, kupców i rękodzielników naszych bogaciło, i obdarzyło nas sposobnością dzielnego prowadzenia walki, i zwycięskiego jej ukończenia. *Monopolium* to nie mogło trwać w czasie pokoju, a za zmniejszeniem handlu dała się czuć nędza. Przy schyłku ostatniego wieku trudno było dostać robotników; brali wielką płacę, i każdy z nich obfitował we wszystko. Z wzrostem handlu pomnożyła się ludność, która przy zmniejszonym odbycie płodów rękodzielnianych, miała trudność wyżywienia się. Nic więc nie masz dziwnego, iż ludzie ci słuchają dziś głosu zwodniczych demagogów, którzy im gadają, iż obalenie prawnych urzędów krajowych potrafi zaradzić ich nędzy. Biedni ci zaślepieni ludzie zasługują raczy na politowanie, jak na przesładowanie. Wkrótce błąd swój poznają i do powinności powrócą. Mam nadzieję, iż w wymiarze kar za wykroczenie zachowana będzie różnica między uwodzającymi i uwiedzionymi. Nie podpada zaiste wątpliwości, iż od razu nie można zaradzić pieniężnym naszym kłopotom; nie bez przyczyny jednak sądzę, iż stan ten nieco się przynajmniej polepszy, a na pociechę naszą słyszeliśmy z ust królewskich zapewnienie, iż kraj nasz zostaje ciągle w dobrém porozumieniu z zagranicznymi mocarstwami. Zaszły w prawdzie w kilku państwach odmiany, o których dobrym lub złym skutku tak polityk jako też filozof nic jeszcze z pewnością wyrokować nie mogą; lecz cóżkolwiek wypadnie, stan nasz wszelako nie pogorszy się, ani będziemy przymuszeni do powiększenia wydatków. Spokojnie więc możemy myśleć o poprawie domowych naszych interesów. Z nie-malą radością dowiedzieliście się *WPanowie*, iż Król Jmć przestaje na uchwalonych dawniej *summach* w celu utrzymania rządu krajowego i dostojności korony. Władza prawodawcza nie ma bynajmniej potrzeby zmieniania systemu rolnictwa. Lecz co się tyczy handlu i rękodzielnictwa, wypada obmyśleć korzystniejsze dla kupców naszych stosunki ze stałym lądem, uchylając mniej lub więcej dotychczasowy zakaz wprowadzania towarów i cło zmniejszając."

Lord *Howard Essingham* poparł ten wniosek. Hrabia *Grosvenor* i Margrabia *Landsdown* oświadczyli, iż także nań zezwalają; powiedzieli jednak, iż zmianę rządu w Hiszpanii, o której Lord *Granville* nawiasem namienił, uważają za świetną rewolucyę, i cieszą się, iż kraj ten, który tak długo pod przemocą duchowieństwa i t. d. zostawał, zrzucił przecie jarzmo i prawdziwą wolność pozyskał. — Lord *Liverpool*, powinszowawszy izbie takiej jedno-

myślności, zapewnił, iż ministrowie postanowili przerzeć dotychczasowe prawa handlowe, i zastosować je do dzisiejszych okoliczności. Dodał i to, że już myśli swoje w tej mierze udzielił najznakomitszym kupcom tutejszej stolicy, i że interes krajowy nie każe przedsiębrać żadnej odmiany w systemacie rolnictwa. Uchwalono potem jednomyślnie adres podziękowania.

Toż samo stało się w izbie niższej. P. *Edward Knachtbull*, wnosząc ten adres, uczynił takie same uwagi względem listy cywilnej, jak Lord *Granville* w izbie wyższej, a przez to zbił puszczoną pogłoskę o jej powiększeniu. Namienił oraz o ostatnim śpiszku, i wynurzył życzenie, aby ukaranie zbrodniarzy, którzy chcieli obalić konstytucyę i kraj na rewolucyę i bezrząd wystawić, był przestrogą i nauką dla tych, którzy są niechętni oyczyźnie i prawem rządowi.

HISZPANJA.

Oto jest całkowita osnowa listu Pana Odonaju kapitana jeneralnego Andaluzyi do ministra wojny:

Kadyx dnia 4 kwietnia. „Dziś rano wyruszyłem z Puerta Santa Maria do Kadyxu. Osądziłem za rzecz przyzwoitą jechać przez wyspę Leon, naprzód z przyczyn publicznego pożytku, powtóre, abym uściskał się z moimi współtowarzyszami oręża, i oglądał tę kolebkę i przedmurze wolności oyczyzny naszej. Miło mi było, że się nie zawiódł. Przyjęli mnie z zapalem ci zacni wojownicy, i dali dowody przyjaźni, a oraz uszanowania dla urzędu, jakim mnie Król zaszczycił, i uszanowania dla samego Króla. Kilka godzin zabawiłem w tém szczęśliwém miejscu. Rozmowa nasza z naczelnikami była szczera, otwarta, godna ich chwale i myśli patryotycznych. Ustala ich ostrożność, będąca na zawadzie ufności, tak związkowi naszemu potrzebnej. Wybraniem Brygadyera Odali, jednego z ich naczelników, na dowódcę obozu pod Gibraltarem, dowiodłem mego ku wszystkim szacunku i ufności w ich działaniach. Postanowienie Króla, aby wojsko wyspy Leon składało osadę Kadyxu, przekonało lud tameczny, iż jest dobre między nami porozumienie; wojsko także przekonało się, że już wszyscy jednę oyczyznę mamy, i pod jednakiemi zostajemy prawami. Rycerze wyspy i ja błogosławimy ten dzień szczęśliwy; będzie on przyjemny Królowi. Wjechaliśmy do Kadyxu po południu, a ledwie o wpół do jedenastej w nocy dostałem się do mego mieszkania. Niepodobna opisać zapalu ludu. Widział on połączenie się Panów Quiroga i Riego z gubernatorem Kajetanem Valdes, i ze mną. Na drodze, na ulicach i na teatrze, wszędzie otaczający nas lud wydawał radosne okrzyki. Niezego Kadyx nie opuszcza, przez co by swą radość wynurzył. Wieleby trzeba pisać, żeby wyszczególnić dokładnie wszystkie oznaki jego w tym dniu chwały. Z radością dowie się Król o szczęśliwym stanie tego miasta, o czem JW. ministrowie uwiadomić go nie omieszkasz, i dodasz, iż z resztą nic ani w prowincyi, ani w wojsku nie zaszło.“

podpis. Odonaju.

W rzeczy samej, uradował mocno Króla ten list, i potwierdził monarcha wszystkie jenerała Odonaju rozporządzenia.

Wyjątek z listu pasterskiego wielce szanownego biskupa barcelońskiego Pawła Sihar do dycezanów:

„..... Smutną jest rzeczą, dziatki moje, widzieć, że ciemnota i złość spiknęły się na rozsiewanie trwogi i nieufności, a nawet na uwiedzenie łatwowiernych, przypuszczając, iż konstytucya monarchii, którą tak uroczyście zaprzysięgliśmy, a i Król nasz katolicki zaprzysięgł, może przynieść uszczerbek świętej wierze naszej i dobremu obyczajom. Podobne wróżby są fałszywe i potwarcze, ipsują dobry porządek. Nie wątpcie, iż zrodziła je złość, w przemyśle wysiłona, lub gruba i nieprzebaczona ciemnota. Upewniamy was o tём w obliczu Boga i ludzi; potwarzamy wam to jako oycie, i jako odpowiedzialni Bogu za zbawienie dusz waszych, które troskliwości naszej i pasterskiemu urzędowi naszemu powierzył. Czytajcie tylko tę kardynalną księgę praw i powinności wszystkich Hiszpanów, czytajcie ją uważnie, a nie w niej nie znajdziecie, co by nie gruntowało się na doskonałej moralności, i na przepisach Ewangelii. Naypierwszą powinnością, jaką na nas wkłada, jest punktualne zachowywanie wiary katolickiej rzymsko-apostolskiej, z wyłączeniem wszelkiej innej: a tak, nie może ona doznać żadnej zmiany i przeistoczenia: dopóki będzie istniała Hiszpanja przez konstytucyą, pomyśl wiara, którą wyznajemy, musi istnieć także, i wyłącznie nad nią panować..... Nie dajcie się więc uwieść; nie wierzcie, jakoby konstytucya monarchii mogła jakowym bądź sposobem przynieść wierze katolickiej uszczerbek; owszem, bądźcie mocno przeświadczeni, iż kto nie jest dobrym katolikiem, ten nie jest przyjacielem konstytucyi; bo nie może jej kochać ten, który ją łamie w punkcie najistotniejszym. Co się nas tycze, wyznajemy z zupełną charakteru naszego otwartością, iż uirzymy was z wielką radością naszą pełniących zawsze wszystko, co konstytucya przepisuje, i przekonani jesteśmy, iż zachowując ją święcie, dopełnicie wszystkiego, co Bóg nakazuje, i czego po was wymaga; bo, jako katolicy, pierwszą jest powinnością waszą miłować Boga z całego serca i duszy waszej, a drugą, kochać bliźnich waszych, jak was samych. Dwa te przykazania są podstawą wiary naszej i społeczności cywilnej. Dopóki Hiszpani wypełniać będą, jak powinni, nie tylko włożone na nich przez chrzest obowiązki, ale też i przysięgę, którą na wierność konstytucyi wykonali, spodziewać się należy, że Hiszpania dójdzie do najwyższego stopnia szczęśliwości, jaką tylko na tym padole ziemskim obiecywać sobie można, i że znikną z królestwa naszego nadużycia, bezprawia i nieład, które mu ujęły powagi i znaczenia między narodami, i straszne kary bożkie na nie ściągnęły. Nie do urzędu naszego należy wchodzić w pobudki ustanowienia inkwizycyi, ani dla czego stany zniesienie jej wyrzekły; ale sądzymy, iż powinnością jest naszą zapewnić was, iż lubo istnieć przestała, nie potrzeba stąd wróżyć żadnego złego dla świętej wiary naszej..... Dosyć było na dwunastu tylko mężach powołanych od Boga do rozszerzenia wiary katolickiej na całej kuli ziemskiej. Biskupi, bę-

dący ich następcami, mieli ciągle przyzwoita władzę w rzeczach dotyczących się wiary i dobrych obyczajów, a konstytucya i prawa jak naywyraźniej zastrzegają, że na to oboje targnąć się nie będzie dozwolono. Zaspokoycie się więc dziatki moje; żyćcie w przekonaniu, iż konstytucya nie zagraża świętej wierze naszej, ani dobremu obyczajom; i owszem, wkłada na każdego Hiszpana obowiązek, żeby był dobrym chrześcianinem, pilnym w wypełnianiu wszystkich religijnych, politycznych i towarzyskich powinności. Uważajcie tych wszystkich, którzyby w was inne od tych wyobrażenia wpajać chcieli, za nieprzyjaciół publicznego dobra i szczęśliwości waszej; ale wszelako nie miejcie dla tego ku nim nienawiści, bo tego prawo bożkie zabrania, i że to nie zgadza się z charakterem hiszpańskim, z charakterem członków jedneyże rodziny; ale patrzcie na nich z politowaniem czystego serca, i chęcią ich poprawienia. Szanujcie Króla i wszystkie władze rządzące nami; położcie ufność w zaonych naczelnikach politycznych i wojskowych, będących na czele waszém; kochajcie się nawzajem; wyrzeczcie się ducha gniewu i zemsty, bo jest przeciwny towarzyskiemu porządkowi, i osobistej każdego z was szczęśliwości. Zanoście modły do meba dla uproszczenia miłosierdzia bożego, i dla podziękowania wszechmocnemu za osobliwe łaski, jakie zlał na was. Nie powątpiwaycie, iż z naszej strony wszystko czynić będziemy, co od nas zależeć będzie, aby świętą wiarę naszą nienaruszoną i czystą zachować. A teraz, odbierzcie od nas święte błogosławieństwo.”

Działo się w pałacu naszym biskupim w Barcelonie dnia 15go marca 1820.

podpisano *Paweł*, biskup barceloński.

Ustawa królewska zawieszająca do zebrania się stanów w dniu 9 czerwca, wpuszczenie do kraju stronników Króla niegdyś Józefa, których jest 6,000, obeymuje wszystkich Hiszpanów wyższego stopnia nad kapitański, i wyższych urzędników cywilnych w służbie tegoż króla. Wiele rodzin dotkniętych tą ustawą musiało powrócić z *Irun* miasta naszego, gdzie już stanęły były, do Bajony miasta francuzkiego.

Wszędzie odbywają się bardzo spokojnie wybory deputowanych, lubo na nich o rzeczach politycznych rozprawiają. Nie potwierdza się, jakoby chciało w Hiszpanii zaprowadzić rząd republikański, i że Katalonia chce się oderwać od królestwa.

Dnia 2 kwietnia jenerałowie Quiroga i Riego zapisali się jako prości żołnierze do milicyi narodowej kadzkiej. W urzędowych listach, które pisali, przed innemi tytułami dali sobie tytuł *obywatela*, który teraz u wszystkich Hiszpanów wszedł we zwyczaj.

Za przybyciem Jenerałów Quiroga i Riega z Kapitanem jenerałnym Odonoju do Kadyxu, lud ciągnął wóz tryumfalny, na którym siedzieli, aż do pałacu gubernatora. Ządano potém, ażeby Quiroga ukazał się na ganku. Quiroga wystąpił, a gubernator uwieńczył mu skronie bluszczem. Quiroga aż do Jez rozczulił się. Wieczorem, gdy Quiroga iechał z Riego na teatr, lud rzucał im pod nogi kwiaty.

Wilno dnia 5 Maja v. s. 1820 roku.

HISZPANJA.

Usunął Król Pana Escudero, którego świeżo mianował był *naczelnikiem politycznym* (prefektem) prowincyi Nawarry, a którego junta i jen. Mina nie chcieli uznać, na jego zaś miejsce mianował innego.

Martinez de la Rosa, i trzy inni członkowie stanów, którzy osadzeni byli w więzieniu na afrykańskim brzegu, przybyli do Malagi wśród bicia z dział i odgłosu dzwonów. Lud ciągnął woz tryumfalny na którym siedzieli, i przez trzy dni ciągle wyprawiano dla nich uczty.

Z powodu odkrycia nowego spisku, który miał d. 30 marca wybuchnąć, uwięziono inkwizytora i 12 innych osób, oraz zabrano im 10,000 piastrow. Hiszpańskie gazety zakazane są w Portugalii. Uwięziono w Galioyi i Alikancie wielu duchownych, którzy żołnierzy namawiali do zrobienia kontrrewolucyi. Liozba klasztorów znacznie już zmniejszona.

Król wydał następującą odezwę do osad hiszpańskich w Ameryce. Amerykanie! po przybyciu mojem r. 1814 do stolicy królestwa zaprowadziłem nowy kształt rządu. Nieszczęśliwe przebiegi sześciolatnie doświadczenie i narzekanie ludów przekonały mię o potrzebie powrócenia na tę drogę, z której nieważnie zbieżyłem, a widząc, iż wszystkie życzenia narodu gruntują się na zasadach, które go do tak wysokiego doprowadziły stopnia, przyjąłem dobrowolnie i zaprzysiągłem konstytucyą stanów z roku 1812. Hiszpani służyć teraz mogą Europie za wzór, przyjmawszy systemat konstytucyjny, oznaczający wzajemne między ludem a tronem stosunki, i czyniący nadzieje jak naysławieńszych skutków. Nowe światło przyswieca obu hiszpańskim półkulom. Mam się za szczęśli-

wego, iż wam tak ważną odmianę zwiastować mogę, i winszuję wam szczęśliwości, jakiej używać będziecie przez przyjęcie i zaprzysiężenie konstytucyi, która jedynie dla waszej utworzona jest pomysłności. Nie sądzcie, ażebym czynił iakową z osoby mojej ofiarę nadając wam konstytucyą; a gdyby nawet i co niepomysłnego stąd na mnie spłynąć miało, przyjąłbym ją zawsze. Amerykanie! oddaliliście się z drogi prawej szczęśliwości. Widzieliście, jakie z postępowania waszego wynikły skutki, to jest, krwawa wojna, straszliwe prześladowanie, zamieszanie, okropne więzy, głód i t. p. Usłuchajcie teraz głosu waszego oycy i króla. Oddalcie wszelką nieufność, i zemsty nie uważajcie już za cnotę, ani zawziętości za powinność. Pokój między nami panować powinien. Z przyjaciół nie powinniście się stać nieprzyjaciółmi. Mówicie jednakim językiem, jednego wyznajecie Boga, jednemu więc powinniście uchnąć uczuciami. Zawrzyjcie na nowo z braćmi waszymi związki, które przodkowie wasi polubieńcy zwycięstwa przez trzy wieki szanowali. Złóżcie broń, i ukończcie wojnę, której okropny opis w rocznikach dziejów krwawemi wyrzuty będzie głoskami. Działajcie wolno i otwarcie. Nie ma tu mowy o przebiegłej polityce. Stany zgromadzą się wkrótce. Bracia wasi z upragnieniem oczekują na półwyspie deputowanych waszych, ażeby się z nimi ściślejsem połączyć związkiem, i wspólnie się nad środkami naradzać mogli, któreby pożądaną oyczystym kłeskom przyniosły koniec. Wolność osobista jest zaręczona; rolnictwo i handel zakwitną nanowo. Jeżeli zaś rady moje odrzucicie, jeżeli nie uściśkacie przyjaznej ręki, którą oyczyzna do was wyciąga, uyrzycie całą okropność domowej wojny, i sprawiedliwie będziecie musieli wszelkich obawiać się nieszczęść, które są naturalnym skutkiem nieprawego rządu. Przewrótni ludzie zapalą u was pochodnią anarchii dla przywłaszczenia sobie jedynowładztwa. Oby te moje przyjacielskie rady przekonać was mogły.

podpisano Ferdynand.

Wolno Drukować Ignacy Reszka Kom. Cenz. Czł.—w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

PROSPEKT.

Pamięć znakomitych ludzi, nie kończy się z ich zgonem; następność oceniając czyny pamiętne, imiona zasłużonych do potomności przesyła. Miłą jest rzeczą dla duszy wyniesionej, śledzić prawdziwą wielkość człowieka; przyjemną dla dobrego serca, znajdować do naśladowania przykłady. Taki jest cel istotny w pisaniu żywotów ludzi znamienitych, i taką z nich czytelnicy winni korzystać odnosić.

Bohater Tebański blizki już zgonu, po odniesieniu pod Mantynę zwycięztwie, rzekł do przyjaciół którzy lży ronili, iż żadnego po sobie nie zostawiał potomstwa. „Mylicie się! dwie ja zostawiam córki: zwycięztwo pod Leuktrą i Mantynę, te, utrzymają imię moje nazawsze.“

(*) Nie omylił się Bohater Grecki w swoich nadziejach; potomność zachowała aż dotąd czyny jego i przekaże je ze czcią, wiekom naysławieńszym.

Inasza Polska (szczególnie od panowania Stanisława Augusta) liczy mężów godnych stać obok Greków i Rzymian. Czyny Kościuszki i Poniatowskiego, uwieczniły imię Polskie: potomność zamilowana już w cnotach obywatelskich, już w naukach, już w poświęceniu się bez granic za byt oyczyzny, do imion miłych Polakom,

przywiąże pamięć cnot obywatelskich i we łzach, złoży ofiarę ich poświęceniu się dla oyczyzny, która prawego obywatela i statecznie, i jedynie zajmować powinna.

Zebrać w krótkości znakomitsze czyny sławionych rodaków; ukazać w rysie ich życia, zalety i wady ich charakteru, aby tych wernym obrazem, pomnożyć chęć w czytelnikach nabywania jak oni sławy, a chronienia się wad niebezpiecznych każdemu; ten jest istotny zamiar części historycznej naszego dzieła, której wykonanie przyjął raczył na siebie Alexander Hrabia Chodkiewicz członek towarzystwa król. przyjaciół nauk (**).

Co do mnie, przekonany, iż wierne oddanie rysów twarzy tych, których pamięć tkwi w sercach naszych, przyjemne będzie Polakom; postanowiłem nie szczędzić ani pracy, ani starania w ich podobieństwie. Oddany ciągle blizko od lat dwóch rysowaniu na kamieniu, nabyłem wprawności potrzebnej temu rodzajowi, i spodziewam się pozyskać względy publiczności naszej, która mając zamiłowanie w tém wszystkim, co się narodowości tycze, zechce zapewne rodaka wesprzeć prenumeratą, potrzebną na opędzenie pierwszych kosztów.

(**) Krótki rys życia znamienitych polaków tyczyć się będzie szcze gólnie tych, którzy już pomarli, żyjących bowiem posława lub nagana, do potomności należą.

(*) Xenophon.

Dzieło to, którego mam zamiar wybić tylko sto pięćdziesiąt exemplarzy, wyjdzie pod tytułem:

PORTRETY ZNAMIENTYCH POLAKÓW składać się będzie z oddziałów dziesięciu, wychodzących miesięcznie in folio na welinowym papierze. Każdy oddział, obejmować będzie cztery portrety z opisaniem historycznym: całe więc dzieło składać się będzie ze 40 portretów, a cena jego wynosić będzie talarów 40 czyli zł. pol. 240. Prenumerata na ten zbiór przyjmować się będzie u W. JX. Czarneckiego Sekretarza towarzystwa królewskiego przyjaciół nauk. Oddział pierwszy składający się z portretów:

1. JO. Xiążęcia Namiestnika Królewskiego.
2. Tadeusza Kościuszki.
3. Stanisława Małachowskiego.
4. Ignacego Potockiego.

już wyszedł.

Lista prenumeratorów z ostatnim oddziałem wydaną będzie.

W. Sliwicki.

Prerumeratę w Wilnie bez transportu przyjmować będzie Rektor Cesarskiego Wileńskiego Uniwersytetu Symon Malewski.

O g ł o s z e n i e.

1. Dobra dziedziczna JW. Alexandry z Engielhartow Grafini Branickiej w Państwie Rosyjskiem w Gubernii Grod. w pcie Brzeskim powiększej części nad rzeką splawną Bugiem położone, nie obciążone żadnym długiem, folwarków pięć, to jest: Folwark Stawy, do którego należą wsie Stawy, Mielniki, Złomysl, Ogroniki i Dubowa ma dusz męskich podług skazek 480; folwark Siwki, do którego należą wsie Siwki, Kostary, Wielczkowicze i Orle dusz męskich 302; folwark Krynki do którego należą wsie Krynki i Nowosiołki z Biendiugą dusz męskich 281 łącznie, a folwark Kamienica z wsią tegoż nazwiska i wioską Kotelną mającą dusz 244 i folwark Lachowce z wsią tegoż nazwiska dusz męskich 191, oddzielnie sytuowane, na następujące kontrakty w Brześciu Lit. dnia 12 (24) junii teraż. roku będą wystawione na sprzedaż z wolnej ręki, życzący sobie one nabyć dla zainformowania się dostatecznego o ich stanie, intracie i szacunku, do niżej podpisanego moc sprzedaży mającego w Lubomlu w pcie Włodzimierskim mieszkającego, a przed kontraktami w wspomnionych dobrach, w czasie zaś samych kontraktów w Brześciu Lit. znajduącego się zgłosić się może.

Alexander Przesmycki.

1. Sąd dzielczo zjazdowy na rozdział funduszów JW. Jana Chodźki Prezesa i kawalera ustanowiony dnia 20 apryla czyli w terminie przez rezolucyą Sądu Głg. Mińskiego 2go Departamentu w roku 1820 marca 20 dnia zapadłą naznaczonym, do majątności Parafianowa w Pcie Wilejskim leżącej zebrawszy się, czynność swą zareassumował i w kontynuacyi dzieła mając się, że Dekret oczewisty w dniu 14 maja terażniejszego roku objawi, o tem wszystkich interessowanych kredytorów i pretensorów, przez niniejszą zawiadamia awizacyą. Dat roku 1820 apryla 29 dnia. Ignacy Koziełł Pisarz Z. P. Bor. Exd. Atanazy Reut Regent Exdywiz.

1. Niżej podpisany, dnia 30 apryla przez przypadkowe zdarzenie w mieście Wilnie zgubitem pugilares już przez używanie przybrudzony, biały atlasowy, jedwabiem tamburowany, białą wstążeczką także przyczernioną zawiązujący się, a w nim różne obligi, i karty od wielu osób mnie na różne summy powydawa-

ne, ktoby znalazł, miał u siebie, lub u kogo dostrzegł znajdujące się, upraszam zawiadomić mnie, stancyą mającego w kamienicy Państwa Bobakowskich w mieście Wilnie pod ś. Janem między Kardynalią a pałacem Gubernatorskim będącej, zato zapewniam nadgrody, a zapobiegając, aby nikt takowych obligów nie frymarczył, i moją osobę udającą, Publiczności nieoszukiwał, i nie zdradzał, to ostrzeżenie do gazet podaję. Własną ręką podpisując dat w Wilnie 1820 maja 4 d. Marcin Wyszomirski.

W Xiegarni Uniwersyteckiej u Józefa Zawadzkiego są do przedania następujące dzieła o Hiszpanii.

Constitution politique de la monarchie Espagnole publiée à Cadix le 19 Mars. 1812 traduite de l'espagnol par Mr. l'abbé Vialar ancien chanoine d'Albe 12 Petersb. 1812 80 C.

Histoire de la guerre d'Espagne et de Portugal pendant les années 1807 à 1813 plus la campagne de 1814 dans le midi de la France, par le Colonel Sir John Jones avec des notes et les commentaires p. Mr. Alphonse de Beauchamp, ornée de la carte du theatre de la guerre d'Espagne et de Portugal 2 Vol. in 8 Paris 1819 4 R. 50 C.

Itineraire descriptif de l'Espagne, et tableau élémentaire des différentes branches de l'administration et de l'industrie de ce royaume par Alexandre Laborde 5 Vol. in 8 et Atlas contenant 29 cartes itinéraires redigées par P. Lartigue ingénieur et gravées par Vicq Paris relié en basane fils d'or 20 R.

Description du paradis ou tableau de Valence peint con amore par Chr. Aug. Fischer in 8 Paris an XII 1 R. 65 C.

L'Espagne et le Portugal, ou moeurs, usages et costumes des habitans de ces royaumes précédé d'un précis historique, par M. Breton. Ouvrage orné de cinquante quatre planches coloriées, représentant douze vues et plus de soixante costumes differens, la plupart d'après des dessins exécutés en 1809 et 1810 6 Vol. in 18 impr sur beau pap. Paris 1815 12 R.

Voyage en Espagne par J. Townsend. Cont. la description des moeurs et usages des peuples de ce pays; le tableau de l'agriculture, du commerce, des manufactures de la population, des taxes et revenus de cette contrée; et des ses diverses institutions, trad. de l'angl. sur la 2de éd. par J. P. Pictet-Mallet, orné d'un atlas de vingt-deux planches 3 Vol. in 8 Atlas in 4to Paris 1809 11 R. 75 C.

Relation d'un Voyage forcé en Espagne et en France dans les années 1810 à 1814 par le Général-Major Lord Blayney 2 Vol. in 8 Paris 1815 3 R. 60 C.

Beautés de l'histoire des Espagnes ou grandes époques de cette histoire, faits intéressans usages, moeurs et coutumes, navigation, mines et commerce; guerres, actions remarquables; religion, gouvernement et politique; beaux-arts, monumens, littérature, etc., depuis mille ans avant Jésus-Christ jusqu'à présent, avec huit belles gravures seconde édition revue et corrigée 12 Paris 1818 1 R. 5 C.

2. Ogłasza się Szanowney Publiczności; iż od pierwszego dnia następnego miesiąca maja w Ogrodzie Sapieżyńskim na Antokolu zostanie otworzony szpacyer; utrzymujący tamże Bufet niezaniebda dostarczyć wszelkich ochładzających trunków, i jeżeli kto będzie życzył wydać podwieczorek, to po wczesnym zawiadomieniu, można ony mieć za pomierną cenę, a dla przyjemniejszego szpaceru muzyka w dni Niedzielne i czwartkowe bawić będzie gości.

2. Roku 1826 dnia 20 kwietnia w Młynowie na sessyi Sądu rozbiorowego. Niżej podpisany pełnomocnik JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza Jenerała woysk Polskich, następujące do Redakcyi Kur. Litew. umieszcza oświadczenie: rozmowy przez Gazetę Kur. Litew. w dodatkach pod N. 13 i 57 JWW. Rajeckich Możeykowa zastawników, i JWW. Opiekunów JW. Józefa Hrabiego Chodkiewicza w materji szczególnego ich kompromissu, nie mogą być cobyjnymi dla massy kredalney aktora mojego i szanownych jego wierzycieli, jako więc czuły jej obrońca w imieniu tegoż aktora JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza poważam się odpowiedzieć.

Konwencya grodzieńska pod dniem 13 maja 1818 roku zawarta, jest fundamentem ogólnych i szczególnych działów debitora z wierzycielami Litewskimi, i opieką JW. Józefa Hrabiego Chodkiewicza, z JWW. Rajeckimi narysowanymi; pierwsi więc ona w ogólnych a główniejszych materjach skutecznici wypadu; gdyż szczegół odrębnego rozprawienia się, tem samem ostać się w mo-skuteczności nie może, kiedy fundamenta narysowań wszystkich bez-

Rozbior pretensyi gruntowych, aktami kalkulacyi, inkwizycyi i werefikacyi w Litwie nazwany, z posiadania dóbr Możeykowskich sprawą działu teraz na JW. Józefa Hrabiego Chodkiewicza przypadłych, całą massę, to jest: debitora i wierzycieli wszystkich zajmować zdaje się; możeż tedy w tej tak ważnej dla ogółu materji, odrębne JWW. Rajeckich z obcą stroną (bo opieką JW. Józefa Hrabiego Chodkiewicza) w szczególnym kompromissie rozprawienie się stać uczynić defini-cyą, i posłuszne względem stron zaocznych przyjęcie? massa JW. Alexandra Hrabiego Chodkie-wicza własnej i wierzycielskiej całości strzegąca, na to się nie zgadza, a z kolei porządnego my-ślenia sądzi, że i szanowni wierzyciele łącznie z massą w tej materji trzymać się i działać będą.

Chęć uspieszenia w szczególnym kompromissie JWW. Rajeckich, aż o wyroki Departamentu grodzieńskiego i Rządzącego Senatu oparta, tem więcej uwagę i obrony ogółowe zajmuje. Nie był debitor JW. Hrabia Alexander Chodkiewicz wraz z szanownymi wierzycielami swojemi pociągany i obecny nastaniu powyższych wyroków; im więc z głosu praw krajowych takowe teraz i na po-tem bynajmniej uszkadzać, a dopieroż coś stanowić nie mogą.

Pewnym być należy, iż strony uodrębnione za odczytaniem niniejszej przestrogi przyspie-szenie szczególnego kompromissu na zbliżeniu środków ogółnej w Litwie rozprawy zasądzą; bo inaczej jakieby skutki nastąpić miały, prywatnie względem massy ogółnej, te przedwcześnie za-skarżam.

Szanowni aktora mojego wierzyciele guberniów Litewskich przez konwencyą grodzieńską, do-tąd jeszcze kondycyjalną, ku funduszom Turca i Solecznik skierowani! czytaliście zapewne w Ga-zecie Kuryera, że dzień 10 maja idącego 1820 roku zakończy całkowitą likwidacyą wierzycieli guberniów kijowskiej, wołyńskiej i mińskiej; kilkaset już arkuszy dzieła w protokołach sądu roz-biorowego zajmujących.

Idzie z kolei, że Sąd ten biorąc się do stanowienia massy czynnej, po powiatach tychto gu-berniów dla sprawdzenia onej szczegółami rozjedzie się, ta mniejsza czynność, zostawuje mnie nie długi wszelako przeciąg wolniejszego czasu, rodbym go usłudze waszej poświęcić znakomici i sza-nowni Litewscy massy aktora mojego wierzyciele. Dzień więc 18 czerwca 1820 roku już ostatnim terminem zjazdu mojego do Turca przeznaczam, na który z archywm do Litewskich interessow służącym nie zawodnie pośpieszę. W waszej więc pozostaje mocy znakomici obywatele! kompro-miss ogólny na termin oznaczony w komplecie zaprosić, rzeczy obojętne lepiej z kierować, i odtąd już bez przerwy drogą raz obraną satysfakcyą kończyć; lub naydalej w auguście powitać w Tur-cu Sąd rozbiorowy gubernii kijowskiej, którego wyroki dla kilkuset wierzycieli tutejszych pożada-ną już do końca zbliżają satysfakcyą. Pierwsze, czy drugie już stale obierzecie, służyć wam przez reprezentacyą debitora waszego, chlubnie i miło będzie dla mojego serca: oświadczenie niniejsze w ręce administracyi Turzeckiej, to jest JW. Mateusza Markiewicza Podkomorzego Nowogródz. oraz opiekuna JW. Józefa Hrabiego Chodkiewicza, JW. Prezesa Sądów appellacyjnych Granicz. gubernii grodzień. Sylwestrowicza składam; i obydwóch o jak nayszybsze podanie do Kur. Litew. dopraszam się. W imieniu JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza Kazimierz Wolski.

Roku 1820 dnia 21 kwietnia w Młynowie na sessyi Sądowej, Sąd zjazdowo rozbiorowy dzia-łanie swoje w tem miejscu z wierzycielami JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza jenerała woysk Polskich odbywający: skutkiem rezolucyi na dniu wczorajszym wydanej, oświadczenie to, co do słowa w protokół Sądowy wciągnąwszy, takowe poświadczam i drukować w Gazecie w Kur. Lit. do-zwala. Sędzia Powiatu Rudomyskiego Jan Zaleski. byw. Dubień. Ptu Podsej. Jan Józef z Dobry Dobrzański.

2. Excerpt oświadczenia z protokołu poto-cznego Sądu Główn. departamentu drugiego Gubernii Mińskiej w dacie niżej wyrażonej za-pisanego a roku 1820 mca apryla 28 dnia pod pieczęcią urzędową stronie potrzebującej jest wydany.

Roku 1820 mca apryla 26 dnia. Na Są-dzie JEGO IMPERATORSKIEJ Mości Głó-wnym Mińskim 2go departamentu stanąwszy osobiście WJP Leopold Okulicz oświadczenie dla umieszczenia w gazetach Kur. Lit. w I-mieniu JW. Piotra Ceysa Radcy stanu i Ka-walera podał do zapisania w następnej treści: Dekretem Sądu Gł. 2go departamentu Guber. Mińskiej. 1812 r. apryla 10 dnia ferowanym, kilkanaście tysięcy rubli sr. na zesłanej Gra-fini Chodkiewiczowej i jej synach dla WW. Mesterów Kapców Ryskich, wskazanym została, od którego dekretu gdy zesłała Grafini Chodkiewiczowa straciwszy appellacyą ze skargą do Rządzącego Senatu weszła, lecz dotąd fi-nalnej jeszcze rezolucyi niema, a między tym wyczytuje JW. Ceys z gazet Kur. Lit. N 42.

Iż Sąd rozbiorowy fortuny JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza Jenerała woysk Pol. w Wołyńskiej gubernii w miasteczku Młynowie agitujący się, ostateczny termin do stanno-sci wierzycielom i pretensorom dzień 10 maja roku biegnącego sub amissione rei przeznaczył, że zaś Mesterowie przed ostateczną rezolucyą Senacką nie mogą zgadnąć z jakiego fundu-szu i jakim sposobem ich należność będzie zyskiwana, przeto na przypadek tylko jeżeli for-tuna JW. Alexandra Chodkiewicza na odpo-wiedź Rządzący Senat przeznaczy, JW. Ceys Radca Stanu jako plenipotent Mesterów o wy-mienionej pretensyi Sąd rozbiorowy Wołyń-ski ostrzega, interwencyą podaje, i takowe o-świadczenie dla prędszego doyscia do wiado-mości Sądu rozbiorowego Wołyńskiego w ga-zetach Kur. Lit. umieści, (w protokole podpis-taki) jako proszony podpisuje Leopold Okulicz.

Grzegorz Borodziez Tyt. Sowiecik Sekr. Sądów Gł. Miń. Depar. 2go Czytałem świad-czę Paweł Mniszewski Reg. Sądu Główn. 2go Depart. Gubernii Mińskiej.

3. Niżej podpisana mam honor Łaskawą Publiczność zawiadomić, że w Gubernii Wileńskiej w Powiecie Brastawskim o wiorst trzy od Miasta powiatowego Widz w dobrach JW. Michała Wawrzeckiego Marszałka tegoż Powiatu w miesiącu maju otwierają się zwyczajne kompiele, wód mineralnych siarczastych w których wzięwszy Traktyer starać się będą przybyłym gościom wszelką ze strony mojej tak co do jedzenia jako też żądanych trunków po cenie umiarkowanej, dopełnić moją usługę.
Alexandra Dymanowa.

2. Niżej podpisani, którzy się pierwszy raz tu znajdując, mają honor oznaymić, że różne gatunki optycznych instrumentów robią, i sprzedają. Ciż mają różne gatunki szkieł do oczów, dla każdego zdadne: także okulary do konserwowania oczów z tak nazwanego Korno i Flintskło podług reguły szlifowane: także dla blisko widzących, żeby siedząc w odległości czytać mogli, jako też insze naygustowniejsze gatunki. Mają także wielkie perspektywy, mykroscopia composita, także słoneczne mykroscopia, z powiększeniami. Camera obskura, także camera clara, do rysowania, różne gatunki. Oprócz tego mają różne gatunki botanicznych mikroskopów, dla amatorów sztuki, angielskie małe i duże agramackie perspektywy i teleskopy. Oprócz tego przyymują wszystkie reparatury, i obiecuja za mierną cenę prędką usługę, i na żądanie do każdego przyyda. Mieszkają w domu Michela Faywelowicza Zetela na przeciw Ratusza pod N. 271. Ich bawienie jest krótkie. Bracia Ignacy i kompanija z królestwa Bawarskiego.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

3. W skutek dekretów Departamentu 2go Gubernii Grodzieńsko Litew. pierwszego roku 1814 julii 13 i 1820 febr. 27 dnia tążę i exdywizyją majątności Czepiolun w Pcie Lidz. Gubér. Grodzień. ieżącey, aktorstwa zesłego Fulgentego Kamieńskiego Podkomorzego Eyszyckiego, i Kazimierza Kamieńskiego b. Sędziego Ziem. Lidz. decydujących, uwiadamiąją się wszyscy pretensorowie z jakiego bądź źródła iżby na dzień 8 junii roku idącego 1820 sub amissione swych pretensyow do Czepiolun jawili się. Dat na sessyi 20 apryla 1820 roku w Czepiolunach.

Maciey Kulesza Sędzia Granicz Ptu Lidz. Exdywizor. Seweryn Michałowski Sędzia Gran. Ptu Lidz. Exdyw. Piotr Turski Sędzia Ziem. Ptu Lidz. Exdywizor.

3. Excerpt oświadczenia z protokołu potocznego Sądu Ziem. Ptu Wilkomirskiego w dacie poniżej wyrazić się mające zapisanego et eorundem pod pieczęcią urzędową Ziemską tegoż powiatu stronie jest wydany.

Roku 1820 mca apryla 8 dnia przed Aktami Ziem. Ptu Wilkomirskiego stanąwszy obecnie WJPan Antoni Eymont były Sędzia Grodz. Kowień. oświadczenie w imieniu swym na WWJPanów Józefa i Aniełę z Sawickich Szylingów Chorążych małżonków, i Onufrego Pietrzkiewicza Regenta Gran. Wilkom. w na-

stępney rzeczy podaje: iż dwoma dekrétami, jednym w roku 1817 augusta 18 dnia, drugim 1819 oktobra 20 dnia Sądu Główn. Litewsko-Wileńskiego drugiego departamentu sprawa z instancyi żalującego dellatora z obżałowanemi Szylingami, i Pietrzkiewiczem odesłana jest do Ziemstwa Wilkomirskiego, względem przywłaszczenia niewłaściwie majątku po zesłym ś. p. Hieronimie Zuromskim Rotmistrzu Wilkomierskim w ilości sześćdziesiąt tysięcy, zł. pol. za testamentem adeptowanym przez Pietrzkiewicza, toż i prawo na pracowitego Andrzeja Waluka poddanego Deyniowskiego własnoręcznie przez tegoż podpisanym, w skutek jakowych Remmis odpowiedzialność jest uległą z folwarku Pawilancow obżałowanych Szylingów, i obżałowanego Onufrego Pietrzkiewicza, z folwarku Zyżm i Gaygoty zwanych w pcie Wilkomierskim położonych, przy referencyi wcałku do zasłego procederu, aby uległe rzeczzone folwarki do odpowiedzi nikt o one względem wyprzedazy, zastawy, arędy, i w żadne układy niewchodził z tymiż osobami, uwiadamiąjąc w powszechności wszystkich, a po szczególnie każdego aż do ukończenia w zupełności rozwiniętego procederu. W dowód podpisują się: w protekule podpisano: Antoni Eymont b. Sędzieja Grodz. Ptu Kowieńskiego m.p. Correctum Jan Jachimowicz Ziem. i Sąd. Gr. Ptu Wilkomir. Reg.

Takowe uwiadomienie podające się do gazety Kur. Lit. że wolno drukować poświadczam.
Ludwik Wołowicz Sędz. Ziem. Wileński.

3 Od Mińskiego gubernialnego Rządu ogłasza się: iż w tymże Rządzie ma się przedawać z publicznego targu murowany dom z ziemią, znajdujący się w mieście Miń, należący do tuteyszego mieszczanina żyda Azika Rahoma, oceniony do 9925 rubli assyg., naznaczony na sprzedaż za nieopłacenie przez niego należnego długu Miń. Izbie Powszechney Opieki; zatem życzący nabydź takowy dom, zechcą przybydź na terminy: dnia 26, i 29 następującego mca maja roku teraźn., a trzeci za trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania w gazetach. Dnia 12 apryla 1820 r. Sekretarz Arcimowicz.

3. Dekretem oczewistym Ziem. Wileń. dnia 8 apryla 1820 roku w sprawie JPP. Gottliba i Anny Fedorow małżonkow na JP. Maryannie Sikorskiej po zasądzeniu summy r. s. 687 do zapłaty w dniu 6 aug. idącego roku, wrazie nieopłacenia uznana została extenuacya do kamienicy teyże aktorstwa JP. Sikorskiej, aby zatył w rzeczy dotyczącej tąż kamienicę żadnych układów, i kontraktów, zastaniając się niewiadomością powyżey rzeczzonego dekretu Ziem. Wileń: do celu zamitżenia skutkow onemu z tąż JP. Sikorską nikt niedopełniał. JPP. Federowie przez niniejsze ogłoszenie publiczność ostrzegają. 1820 apryla 13 dnia. Gottlib Feder.

Wolno zamieścić do Kurjera Lit. Mikołaj Pomarnacki Sędzia Ziem. Wileń.

3 Wyjeżdża za granicę do Prus Wileński mieszczanin Szmuel Josielowicz Hodasow Prykaszczyk i gildy kupca Wileńskiego Szmuiły Chaimowicza Klaczki.